

## TANTRA - Radość do krainy rozkoszy

---

Błędnie kojarzona jest z wielogodzinnym, wyczynowym seksem wraz z akrobatycznymi pozycjami. Tantra to jednak zgoła co innego.

Bliskość to coś, co wynosimy z domu rodzinnego. Tymczasem większości z nas brakuje czułości, co z dużej mierze wynika z konserwatywnego wychowania. Bo jak inaczej nazwać to, co dzieje się między partnerami i ich wzajemna oziębłość. Coraz więcej związków nie radzi sobie z tym problemem, dlatego wspólnie szukają konkretnych rozwiązań.

W sukurs przychodzi im właśnie tantra, która pozwala na odkrywać codzienną bliskość dwojga, oddalających się od siebie, ludzi. Nawet zastyganie w bezruchu i długotrwałe wpatrywanie się w oczy staje się nie lada problem. Jest zbyt dużo rozpraszających bodźców wokół, by móc skupić swą uwagę na bądź co bądź ukochanym obiekcie. Bo tantra uczy jak żyć z drugim człowiekiem bliżej, lepiej, intensywniej, pełniej.

Odkrywanie samych siebie w oczach partnerów również jest przyjemne i daje mnóstwo wymiernych korzyści. Nie można tego nie docenić! To przełamuje wszystkie psychologiczne bariery i stwarza tak istotną nić porozumienia, aby wzajemna bliskość pozostała z nami nieco dłużej. Tym, co osadza nas ostatecznie z najbliższej rzeczywistości jest nasza cielesność, nasze ciało. Spięte, rozluźnione, zmęczone, wypoczęte, ale zawsze jest to ciało.

Seks przestaje przypominać już maraton, w którym liczy się tylko dobiegnięcie do upragnionej mety. Jest kreacją, w czasie której przeżywa się przyjemność przez cały czas, a nie tylko przez ostatnie 5 sekund.

Seksualność jest krętą ścieżką, po której warto się nauczyć poruszać, by móc ją uwolnić i wykorzystać.

---

Autor: aneszka

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)